

ISSN 2080-0878



REDAKCJA
tel. 662 061 331

REKLAMA

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

GMINA PŁUŻNICA

Wnioski płynące
ze spotkań

str. 2

WĄBRZEŻNO

Są dumni
z Wąbrzeźna...
i nie zawahali się
o tym mówić

str. 4-5

WĄBRZEŻNO

Jarmark Wielkanocny
w Palmową Niedzielę

str. 8

CZWARTEK

28 MARCA 2024

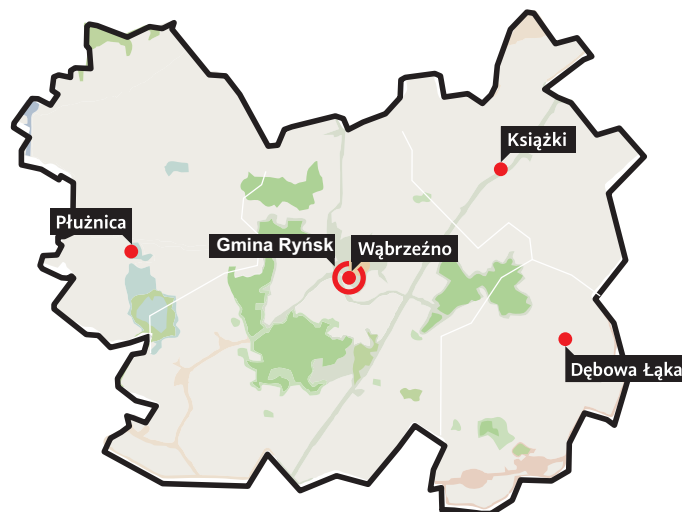
ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 13/2024 (778)

CWA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Protest... jak piknik

WĄBRZEŻNO ➤ 20 marca br. pojawiły się na miejskim rynku ciągniki z flagami narodowymi. Jednak nie tylko one zwracały uwagę



Były też stoiska, gdzie można było zaopatrzyć się w miód i inne artykuły spożywcze. Taka forma protestu rolników przypadła do

gustu nawet tym, co niedawno psioczyli na zablokowane ronda i brak możliwości przejazdu. Poza tym grochówka serwowana

z kuchni polowej przez protestujących rolników cieszyła się dużym uznaniem.

dokończenie na str. 30

OGŁOSZENIE WYBORCZE

**WSPÓLNIE
MOŻEMY
WIĘCEJ**

Każdy głos decyduje!
Zapraszam na wybory
7 kwietnia 2024

NASZA GMINA,
NASZ DOM.

**KRZYSZTOF
ZIELIŃSKI**

Kandydat
na Wójta Gminy Książki

krzysztofzielinskiosieczek



Materiał sfinansowany przez Komitet Wyborczy Wyborców
WSPÓLNIE MOŻEMY WIĘCEJ

OGŁOSZENIE WYBORCZE

KWW

MARKA BŁASZKIEWICZA

**Marek
BŁASZKIEWICZ**

Proszę o Państwa głosy 7 kwietnia

KANDYDAT NA WÓJTA GMINY PŁUŻNICA
Wiedza i doświadczenie

Wnioski płynące ze spotkań

GMINA PŁUŻNICA ▶ Kandydujący na stanowisko wójta gminy Płużnica Marek Błaszkie- wicz w czasie kam- panii wyborczej bardzo ceni bezpośrednie spotkania z mieszkańcami. Do tej pory odbyło się dziesięć takich spotkań



Komitet wyborczy kandydata zaplanował tuż po świętach jeszcze trzy w różnych miejscowościach. Czy „trzynastka” okaże się szczę- śliwa dla Marka Błaszkie- wicza, czy wręcz przeciwnie? Być może prze- konamy się o tym już 7 kwietnia podczas pierwszej tury wyborów. Podczas spotkań z wyborcami Ma- rek Błaszkie- wicz prezentuje przygo- towany przez jego komitet „Plan dla gminy Płużnica”. Ale jak podkreśla kandydat, ten plan jest uzupełniany o wnioski i potrzeby mieszkańców gminy.

Jak informuje Marek Błaszkie- wicz, mieszkańcom bardzo podoba się na przykład pomysł utworzenia Klubów Juniora na bazie świetlic wiejskich. Doceniają też pomysł zor- ganizowania targowiska wiejskiego w Płużnicy, na działce za GOPS-em. Pozytywnie odnoszą się również do zamysłu polegającego na założeniu szkoły zawodowej, która kształciła- by w zawodach uzgodnionych z lo- kalnym biznesem. Szkoła miałaby siedzibę w Płużnicy lub Nowej Wsi Królewskiej. Mieszkańcy postu- lują też poprawę funkcjonowania ośrodków zdrowia w Płużnicy oraz

Nowej Wsi Królewskiej.

– Podczas Wielkiego Tygodnia uspokajamy naszą kampanię i nie będziemy organizować spotkań. Jednak po świętach wracamy do mieszkańców i zapraszamy na trzy ostatnie spotkania: w Bartosze- wicach – 3 kwietnia o godz. 18.00, w Wiewiórkach – 4 kwietnia o godz. 17.00 oraz w Uciążu – 5 kwietnia o godz. 19.00 – zapowiada Błaszkie- wicz.

Co leży na sercu mieszkań- com gminy Płużnica?

– Odbyliśmy do tej pory 10 spotkań, podczas których rozmawialiśmy z mieszkańcami różnych sołectw o naszym „Planie dla gminy Płużnica”. Spotkaliśmy się już z wy- borcami w Ostrowie, Nowej Wsi Królewskiej, Błędowie, Płużnicy, Or- łowie, Józefkowie, Działowie, Mgo- wie, Czaplach i Kotnowie – mówi Marek Błaszkie- wicz. – Uważam, że odbywały się one w dobrej i rze- czowej atmosferze. Doceniam wiel- ką troskę mieszkańców o sprawy gminy, a także – co bardzo cieszy mnie i mój komitet wyborczy – otwarcie wyrażaną chęć dokonania dużej zmiany w naszej gminie, by

wreszcie rozwiązać najtrudniejsze problemy. Problemy do tej pory za- miatane pod dywan gminnej pro- pagandy sukcesu – dodaje Marek Błaszkie- wicz.

Jak informuje Marek Błaszkie- wicz, po pierwszej serii spotkań z mieszkańcami Ostrowa, Nowej Wsi Królewskiej, Błędowa, Płużnicy, Orłowa i Józefkowa, a także po wie- lu innych rozmowach z wyborcami, można ustalić najważniejsze punkty „Planu dla gminy Płużnica”. – Nale- ży do nich między innymi poprawa stanu dróg gminnych i powiatowy- ch, a także rozwiązanie proble- mu horrendalnych opłat za ścieki, które płacą mieszkańcy i budżet (czyli także mieszkańcy) – mówi Marek Błaszkie- wicz. – Uczestnicy spotkań pytali na przykład o taryfy na odbiór ścieków, jakie obowiązują w innych samorządach. Sprawdzi- łem, mogę więc podać dla porów- nania (są to kwoty brutto): Wą- brzeźno – 7,66 zł/m³, gmina Ryńsk – 9,93 zł/m³, gmina Książki – 11,49 zł/m³, gmina Dębowa Łąka – 16,29 zł/m³, a gmina Płużnica – 37,94 zł/ m³. W Wąbrzeźnie, Ryńsku i Książ- kach nie ma dopłat z budżetu gmin. Kilka złotych dopłaty jest w gminie Dębowa Łąka, bo mieszkaniac płaci tam 11,64 zł/m³. Natomiast u nas dopłata z budżetu gminy przekra- cza 20 zł/m³ – podkreśla Błaszkie- wicz. – Zaś w Lisewie taryfa za ście- ki wynosi 5,40 zł/m³. Budżet gminy nie dopłaca do niej. Ale ta gmina ma własną oczyszczalnię – akcentuje.

Problemem, który na który mieszkańcy często zwracają uwa- gę, jest racjonalne uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej. – To jedna z najważniejszych, obok sta- nu dróg, potrzeb naszej gminy. Tra- cą na tym od lat mieszkańcy, płacąc zbyt wysokie rachunki za ścieki.

Traci budżet gminy, ratując sytuację mieszkańców wysokimi dopłatami. Tracą lokalni przedsiębiorcy, którzy ponoszą przez to wysokie koszy- ty działalności. I jest jeszcze jeden aspekt tej sytuacji. Takie wysokie opłaty za ścieki mogą zniechęcać firmy, które chciałyby zbudować zakład w naszym Płużnickim Parku Inwestycyjnym. Choć zależy nam na inwestorach, to sami ich znie- chęcamy wysokimi kosztami spo- wodowanymi przez gminę. Pożąda- ną firmą byłby na przykład zakład przetwórstwa owocowo-warzy- wnego, bo dałby różnorodną pracę wielu osobom z naszej gminy. Jed- nak taki zakład zużywa dużo wody i generuje dużo ścieków. Dlatego szukam rozwiązań, które pozwolą nam szybko (ale chodzi o ok. 3 lata) stworzyć własny system gospodar- ki ściekami. Budowa oczyszczalni jest najważniejsza. Pokazuję mies- kańcom dostępne i sprawdzalne technologie, dzięki którym mo- żemy uzdrowić sytuację. Dlatego w naszym „Planie dla gminy Płuż- nica” znajduje się „Przyjazna wobec mieszkańców, rolników i firm poli- tyka w zakresie podatków i opłat” – zapowiada Marek Błaszkie- wicz.

Jak informuje Marek Błaszkie- wicz, podczas spotkań często słyszy także o potrzebie likwidacji wyklu- czenia komunikacyjnego mieszkań- ców gminy Płużnica. – To będzie dla na ważne zobowiązanie. Stworzy- my system lokalnego, przyjaznego mieszkańcom, transportu publicz- nego. I zadamy o to, aby przycho- dzące na przystanek autobusowy osoby nie były smagani wiatrem i deszczem. Uzupełnimy przystanki o brakujące wiaty. Priorytetem jest dla nas zapewnienie stałej komu- nikacji z Grudziądem oraz innymi okolicznymi miastami – zapewnia

kandydat na wójta.

Marek Błaszkie- wicz wskazuje, iż mieszkańcy są zaskoczeni bar- dzo wysokim zadłużeniem gminy. – Na koniec roku 2023 roku zadłu- żenie wyniosło 15,8 mln zł, a jego roczna obsługa pochłonie w 2024 roku prawie 2 mln zł. Spłata tego zadłużenia będzie kosztowała gmi- nę do 2039 roku (odsetki i kredyt) 24 mln zł – mówi Marek Błaszkie- wicz. Dlatego kandydat na wójta zapowiada wprowadzenie oszczę- dności po stronie Urzędu. – Chodzi na przykład o likwidację funkcji wicewójta, radykalne ograniczenie wydatków na obecny styl promocji gminy i przegląd innych wydatków. Pozwoli to zaoszczędzić kilkaset ty- siący złotych w skali każdego roku. Gospodarność w każdym aspekcie funkcjonowania gminy i pozyskiwa- nie środków zewnętrznych da szan- sę na rozwój i realizowanie „Planu dla gminy Płużnica” – podkreśla Błaszkie- wicz.

Błaszkie- wicz zapowiada ponad- to, że po uporządkowaniu kwestii organizacyjno-finansowych wiel- kim wyzwaniem będzie budowa hali sportowej przy szkole w Płuż- nicy. – Jeśli uda się na ten cel pozy- skać znaczne dofinansowanie, to po zbudowaniu hali, dotychczasowa salka gimnastyczna oddalona od szkoły o kilkaset metrów, została- by zamieniona w świetlicę wiejską, której Płużnica nie posiada. Ta świe- tlica będzie domem dla sołectwa, KGW, Klubu Seniora i Klubu Juniora – mówi kandydat na wójta.

Marek Błaszkie- wicz i jego kan- dydaci do rady gminy podkreślają, że myślą o realizacji „Planu” nie tyl- ko w skali jednej kadencji, ponieważ to wielkie wyzwanie, wymagające perspektywistycznego podejścia.

(krzan), fot. (nadesłane)

OGŁOSZENIE WYBORCZE

WASZA WÓJT GMINY PŁUŻNICA

☒ **WIŚNIEWSKA** Elżbieta

Proszę o Państwa głosy 7 kwietnia 2024 r.



KWW Marka Błaszkiewicz - kandydaci do Rady Gminy Płużnica**LIDIA ANNA JUDA**

okręg nr 1 - Płużnica 1-57

**ROMUALD SZCZEPANIK**okręg nr 2 - Płużnica 58-113
do końca**DOROTA WAŻ**okręg nr 3 - Czaple,
Bartoszewice**DOROTA
SIERBIŃSKA**

okręg nr 4 - Orłowo

**BARBARA PIŁAT**okręg nr 5 - Bielawy,
Ostrowo**MARCIN URBAŃSKI**okręg nr 6 - Józefkowo,
Kotnowo**HIERONIM SĄDOWSKI**okręg nr 7 - Nowa Wieś
Królewska 11-46, 49-50, 66,
70-112 do końca**MIŁOSZ BOROWSKI**okręg nr 8 - Uciąż,
Nowa Wieś Królewska 1-10,
47, 51-65, 67-69**ŁUKASZ BETCHER**okręg nr 10 - Mgowo 1-9,
17-20 do końca**MARIOLA ŁĘGOWSKA**

okręg nr 12 - Błędowo

**MARIAN WYSOCKI**okręg nr 14 - Dąbrowka,
Działowo**OLIWIA HAJZERSKA**okręg nr 15 - Wiewiórki,
Goryń**X PROSIMY O PAŃSTWA GŁOSY 7 KWIETNIA****DOBRY
GOSPODARZ**
DOŚWIADCZONY
KOMPETENTNY
I UCZCIWY**Razem**
dla WĄBRZEŻNAwww.kawski.pl

KANDYDAT NA BURMISTRZA WĄBRZEŻNA

Leszek KAWSKI**Razem**
dla WĄBRZEŻNA**BLIŻEJ LUDZI,
MNIEJ OBIETNIC - WIĘCEJ DZIAŁAŃ**www.kawski.pl

Są dumni z Wąbrzeźna... i nie zawahali się o tym mówić

WĄBRZEŻNO ▶ Trochę wspomnień, sporo konkretnych podsumowań i rzeczowe przedstawienie planów na przyszłość. Taki przebieg miało przedwyborcze spotkanie z burmistrzem Wąbrzeźna Tomaszem Zygnarowskim, które odbyło się w minioną środę (20 marca) w sali restauracji Oaza Bis

W otwartym spotkaniu uczestniczyła liczna grupa mieszkańców Wąbrzeźna, zainteresowanych zbliżającymi się wyborami. Byli wśród nich także samorządowcy, między innymi starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz, wójt Dębowej Łąki Stanisław Szarowski, a także pełniąca funkcję wójta gminy Płużnica Elżbieta Wiśniewska. Nie mogło też zabraknąć wszystkich kandydatów na radnych z Komitetu Wyborczego Wyborców Dumni z Wąbrzeźna.

Wiodące hasło Tomasza Zygnarowskiego odwołuje się do 78 powodów, które sprawiają, że ubiegający się o następną kadencję burmistrz oraz kandydaci na radnych czują się dumni z Wąbrzeźna. Podczas spotkania Tomasz Zygnarowski omówił najważniejsze z nich, dopowiadając, że szczegółowe informacje o pozostałych można znaleźć na stronie internetowej jego komitetu. Wśród wymienionych „powodów do dumy” znalazły się między innymi ożywienie inwestycyjne terenów w południowej

części miasta, rozwój budownictwa mieszkaniowego (nowe mieszkania wybudowane przez Regionalne Wąbrzeskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego), rozpoczęta budowa żłobka, modernizacja i budowa dróg na Osiedlu Ptasim i Owocowym, rekreacyjno-sportowe Przyjazne Wzgórze na Podzamczu czy też budowa nowej Przystani Wodnej nad Jeziorem Zamkowym oraz reaktywacja żeglarstwa w mieście trzech jezior.

Podczas eventu Tomasz Zygnarowski zaprezentował kandydatów na radnych, tworzących jego komitet wyborczy. Wśród piętnaściorą osób, ubiegających się o mandat w Radzie Miasta, znaleźli się zarówno ludzie z doświadczeniem samorządowym, jak też debiutanci. To ludzie w różnym wieku, reprezentujący różne zawody i zainteresowania. Każdego z kandydatów – burmistrz-kandydat na burmistrza – scharakteryzował nie tylko merytorycznie, ale także z życzliwą dozą humoru.

„Chcę nadal budować miasto,

z którego WSZYSCY będziemy dumni” – takie hasło zaprezentował kandydat na burmistrza. W planach, o których mówił Tomasz Zygnarowski, znalazły się np. budowa hali widowiskowo-sportowej, budowa przedszkola przy ul. Gruszkowej, budowa Klubu Seniora lub Dziennego Domu Opieki (jednym z wariantów jest adaptacja budynku przy ul. Tyśiąclecia, w którym mieści się przedszkole), utworzenie Młodzieżowego Centrum Kultury, adaptacja obiektu po Intermarche, budowa cmentarza komunalnego.

Tomasz Zygnarowski ocenił, że każdy z burmistrzów pozostał w Wąbrzeźnie trwały ślad swojej pracy, zrealizował ważne dla miasta sprawy. – Zasługi burmistrza Bogdana Koszuty to choćby doprowadzenie gazu ziemnego oraz rozbudowa gazociągu w Wąbrzeźnie, a także współpraca z samorządem powiatowym przy budowie obwodnicy. Kadencja burmistrza Macieja Woźniaka to start budowy pływalni, bez której nie wy-

obrażamy sobie dzisiaj Wąbrzeźna. To również pierwsza przebudowa amfiteatru, z funkcjonalnym jak na tamte czasy wykorzystaniem prac interwencyjnych. Panujące wówczas wysokie bezrobocie było łagodzone między innymi poprzez prowadzenie prac interwencyjnych przy miejskich inwestycjach. Później był burmistrz Leszek Kawski, który w mojej ocenie nie zrobił krzywdy miastu w zakresie infrastrukturalnym. W czasie jego kadencji były budowane drogi, powstał nowy amfiteatr, powstała nowa biblioteka. Choć nadal brakowało tego poczucia tożsamości lokalnej, które moim zdaniem też jest bardzo ważne – mówił Tomasz Zygnarowski.

Kilkoro uczestników spotkania wyraziło również swoje argumenty, „dlaczego zgłoszają na Tomka?”. Jednym z rekomendujących obecnego burmistrza był wieloletni wódarz Wąbrzeźna Bogdan Koszuta (przez cztery kadencje burmistrz miasta, sprawował tę funkcję w latach 1990 – 1998 oraz 2002 – 2010).

– Znam obydwu kandydatów (na burmistrza – red.) i wiem, co jeden potrafi, i co drugi. Kilka lat temu to ja namówiłem Tomka do kandydowania na burmistrza. Chciałem, żeby miasto miało swojego obywatela, który tu mieszka. Taka osoba może więcej zrobić niż ktoś, kto przybył, żeby robić swoją karierę. „Swoją” – a nie służyć miastu i jego mieszkańcom. I dzisiaj mogę powiedzieć, że nie zawiodłem się na Tomku. Moim zdaniem ktokolwiek będzie burmistrzem, zawsze będzie miał wrogów i przyjaciół. Życzę więc Tomkowi, aby miał jak najwięcej przyjaciół, żeby miasto dalej rozwijało się i kwitło tak, jak do tej pory – mówił Bogdan Koszuta.

Po spotkaniu poprosiliśmy Tomasza Zygnarowskiego o dodatkowe podsumowanie jego pierwszej kadencji na stanowisku burmistrza i wskazanie, czym chciałby się zająć – jeśli taka będzie wola wyborców – w następnej. Co było najtrudniejsze w ostatnim pięcioleciu, co udało się zrealizować, a co wymaga jeszcze dodatkowych działań?

– Z doświadczenia mogę powiedzieć, że w czasie mijającej kadencji pojawiło się wiele wyzwań, których w dotychczasowej historii samorządności nie było. Dotknęły nas dotąd niespotykane i całkowicie niespodziewane okoliczności, wymagające pilnej reakcji, szybkiej adaptacji do zupełnie

nowych warunków i ogromnej elastyczności. Nie zdążyliśmy na dobre pożegnać się z epidemią koronawirusa, kiedy wybuchła wojna w Ukrainie, a zaraz po niej borykaliśmy się z ogromną niestabilnością na rynku gospodarczym: bardzo wysoką inflacją, skokami cen, brakami materiałów budowlanych, kryzysem energetycznym. W tym trudnym i pełnym wyzwań czasie została wystawiona na próbę działalność wszystkich instytucji publicznych, jednak w mojej ocenie – odpowiedzieliśmy wzorowo, traktując priorytetowo przede wszystkim zapewnienie naszym mieszkańcom poczucia bezpieczeństwa – mówi Tomasz Zygnarowski. – Niezwykle pomogła nam znakomita współpraca samorządowa z powiatem i ościennymi gminami, gdzie wspólnymi siłami organizowaliśmy punkty szczepień, zbiórki dla obywateli Ukrainy, koncert solidarności z Ukrainą. Również cały zespół Urzędu Miasta stanął na wysokości zadania i zachwycił mnie swoją dyspozycyjnością oraz gotowością do działania poza godzinami pracy. Jestem przekonany, że wyszliśmy z tych wszystkich „opresji” dużo silniejsi i z pewnością bogatsi o wyjątkowe doświadczenie radzenia sobie w bardzo kryzysowych sytuacjach – podkreśla Zygnarowski.

Na pytanie, w jaki sposób uwarunkowania polityczne, ekonomiczne, społeczne wpłynęły na funkcjonowanie samorządu i działania inwestycyjne, burmistrz odpowiada, że choć nie było łatwo, to udało się zrobić nawet więcej, niż zakładano. – Mimo tak szybko zmieniających się okoliczności, wspólnie z całą radą, po wielu konsultacjach, zdecydowaliśmy się mierzyć wysoko i aplikowaliśmy o historycznie rekordową i największą inwestycję infrastrukturalną, czyli przebudowę 26. dróg na Osiedlu Ptasim i osiedlu owocowym. Odważyliśmy się na ten krok, mimo że towarzyszył nam ogromny niepokój, czy ponad 11-milionowa dotacja z Polskiego Ładu rzeczywiście nas wspomogą. Trzeba przy tym pamiętać, iż wojna w Ukrainie spowodowała, że ceny na rynku budowlanym wzrosły tak dynamicznie, że wartość inwestycji w momencie przystępowania do przetargu bardzo wzrosła, jednak skala projektu i jego znaczenie dla mieszkańców było tak istotne, że zdecydowaliśmy się przeznaczyć na tę inwestycję 5 mln zł więcej niż w zakładanym pierwotnie budżecie.



**Życzymy Państwu, aby te Święta Wielkanocne
przepełnione były spokojem, miłością i odpoczynkiem
w gronie najbliższych.**

**Niech radosny dzień Zmartwychwstania Pańskiego
napęłni Was wiarą i nadzieją,
a budząca się do życia natura
będzie natchnieniem w codziennym życiu.**

Marek Macikowski
Przewodniczący
Rady Gminy w Książkach

Krzysztof Zieliński
Wójt Gminy Książki



To była bardzo odważna i ryzykowna decyzja, choćby dlatego, że tak ogromna inwestycja realizowana była w granicach tylko jednego okręgu wyborczego – mówi Tomasz Zygnarowski. – Moim zdaniem w wielu obszarach zrobiliśmy kolejny dobry krok w rozwoju, natomiast każdy z nich wymaga dalszej pielęgnacji i szlifowania. Mam nadzieję, że w kolejnej kadencji uda się utrzymać to wysokie tempo rozwoju naszego miasta i zbudować jeszcze lepszy klimat dla biznesu, aby tym magnesem przyciągającym do Wąbrzeźna była nie tylko znakomita infrastruktura sportowo-rekreacyjna, atuty przyrodnicze czy pękający w szwach kalendarz wydarzeń, ale przede wszystkim atrakcyjne miejsca pracy – dodaje.

Tomasz Zygnarowski podkreśla, jak ważne jest według niego angażowanie mieszkańców w życie miasta, możliwość wyrażania przez wąbrzeźnian własnego zdania na tematy dotyczące zarówno rozwoju, jak i codziennego funkcjonowania Wąbrzeźna.

– Niezmiernie cieszy mnie nie tylko dawanie przestrzeni do rozmowy radnym, ale też priorytetowe traktowanie zdania mieszkańców i poświęcanie ogromnej ilości czasu na konsultacje z nimi – mówi burmistrz. – Jestem dumny, że w tej kadencji tak otworzyliśmy się na dialog z mieszkańcami, bo widać wyraźnie, że tematy bardzo głęboko z nimi skonsultowane, np. modernizacja Podzamcza czy przebudowa

26. dróg na Osiedlu Ptasim i osiedlu owocowym, bardzo ułatwiły nam wdrażanie i realizację projektów, a także przyczyniły się do wyłącznie pozytywnego odbioru końcowych wyników. Łatwiej jest mi też bronić niektórych decyzji, np. szerokości 3,5 m drogi na ulicy Poziomkowej, kiedy moim głównym argumentem jest to, że takie właśnie było zdanie mieszkańców tej ulicy, że wspólnie o tym zdecydowaliśmy, a nie, że było to moje widzimisię. Na Jeziornej mieszkańcy zapisywali swoje potrzeby na banerze. Zanim obraliśmy „Kurs na Dziecko”, czyli projekt edukacyjny dla młodych rodziców, to zapytaliśmy ich o potrzeby w tym zakresie, zaś efekt konsultacji przebudowy Ogródka Jordanowskiego z najbardziej zainteresowanymi tą inwestycją, czyli młodymi ludźmi – Małymi Budowniczymi Wąbrzeźna, pokazany został nawet na antenie TVP 1 w Teleexpressie – mówi Tomasz Zygnarowski. – Kiedy mieszkańcy biorą sprawy w swoje ręce, to efekty są wyłącznie pozytywne i bardzo znaczące dla rozwoju naszego miasta. Tak jest chociażby ze sprawą zatrzymywania w Wąbrzeźnie pociągów IC, kursujących do Warszawy. Głosami i podpisami ponad 2000 mieszkańców wspólnie osiągnęliśmy cel. Cieszę się ponadto, że tak bardzo uruchomiliśmy energię młodych mieszkańców, że nie tylko najbardziej zaangażowani członkowie Młodzieżowej Rady Wąbrzeźna, ale też inni najmłodszy członkowie naszej społeczności mieli swój udział w two-

zeniu nie tylko Ogródka Jordanowskiego, ale też projektowaniu parku rekreacyjnego na Podzamczu – wylicza Zygnarowski.

Pytany o ocenę kończącej się kadencji, burmistrz akcentuje jej pozytywne aspekty. – Mówiąc szczerze, to gdybym miał jeszcze raz przeżyć tę wymagającą kadencję, to nic bym nie zmienił i wszystko zrobił dokładnie tak, jak zrobiłem. Natomiast pozostaje mi pewien niedosyt nierozwiązanego wciąż problemu niesatysfakcjonujących warunków dla przedszkolaków w filii przedszkola Bajka na ul. Tysiąclecia i oddziałów przedszkolnych w SP3. Aplikowaliśmy o dotację z Polskiego Ładu na budowę nowoczesnego przedszkola przy ul. Gruszkowej, ale niestety – ten wniosek nie uzyskał akceptacji. Podobnie jak składany do Polskiego Ładu wniosek na budowę hali sportowo-widowiskowej wraz z krytą trybuną na stadionie oraz domem sportowca – ten projekt uzyskał pełną jednogłośnieść w Radzie. Ale tu również nie mieliśmy szczęścia do wysokiej punktacji w Polskim Ładzie. Wierzę jednak, że – mając już gotowe wnioski i pomysły – uda się obydwie te projekty zrealizować przy finansowaniu z nowej perspektywy unijnej, czyli środków z KPO. Dodam także, że wciąż mam niedosyt, iż mimo wielu starań i zabiegów, nie udało nam się jeszcze pozyskać nowego inwestora na teren przy ul. Okrężnej. Wiem, że dopiero na końcówce tej kadencji doprowadziliśmy do pełnego uzbrojenia

tego terenu oraz budowy tam drogi, jak również, że ostatnie cztery lata to nie był najlepszy czas dla przedsiębiorców przy tych zawirowaniach covidowo-wojenno-inflacyjnych, jednak wierzę, że to ożywienie, jakie obecnie ma miejsce przy osiedlu Marysieńka, zapoczątkuje ściągnięciem do naszego miasta kolejnego inwestora, który utworzy nowe, atrakcyjne miejsca pracy dla wąbrzeźnian – ocenia Tomasz Zygnarowski. – Poważni przedsiębiorcy podkreślają w rozmowach ze mną, że w Wąbrzeźnie jest dobry klimat dla biznesu i potencjał do wzrostu. Wierzę, że to będzie procentować w kolejnych dekadach. Przemysł daje nam nadzieję na dalszy rozwój i napływ młodych mieszkańców – mówi burmistrz Zygnarowski.

Wśród ważnych zadań na kolejną kadencję Tomasz Zygnarowski wskazuje tematy dotyczące seniorów. – Mamy pełną świadomość, że jako społeczeństwo się starzejemy i troska o seniorów staje się jednym z najpilniejszych priorytetów. Mam ogromną satysfakcję, że podjęliśmy tak wiele działań w tej kadencji na rzecz seniorów (np. Kartę Seniora, tężnie, ławeczki, opaski życia czy opiekę wytnieniową), choć wciąż z żalem wspominam nasze usilne starania o powołanie Rady Seniorów, jako organu doradczego w sprawach istotnych dla najstarszych mieszkańców naszego miasta. Mimo trzech prób i bardzo szerokiej kampanii społecznej zachęcającej do zaangażowania się w działalność Rady, za-

brakło chętnych. Na szczęście – dla przeciwwagi – świetnie działa nasza Młodzieżowa Rada, która już drugą kadencję podpowiada nam bardzo trafnie, jak warto zadbać o czas wolny, bezpieczeństwo i rozwój młodych wąbrzeźnian – dodaje.

Warto myśleć perspektywnie. Tomasz Zygnarowski podkreśla, jak duże znaczenie ma czynny udział w wyborach samorządowych. – W mojej ocenie to najważniejsze wybory, kiedy decydujemy o tym, jak wygląda nasza najbliższa okolica. To nie wielka polityka na poziomie krajowym decyduje o komforcie i bezpieczeństwie naszego życia, ale właśnie samorząd lokalny. I warto, aby ten samorząd był otwarty na głos swoich mieszkańców i włączał ich w wiele procesów decyzyjnych, bo to my – jako mieszkańcy – wiemy najlepiej, co należy zrobić, aby żyło nam się tutaj dobrze. Warto także dodać, że wybieramy swoich przedstawicieli na 5-letnią kadencję, ale ich decyzje wykraczają dużo dalej poza okres tych 5 lat. W każdej kadencji powstają nowe przedsięwzięcia, które mają służyć całej naszej społeczności lokalnej przez kolejne dekady, a nie najbliższe miesiące, więc warto, abyśmy brali to pod uwagę i poszli na te wybory, bo to w nich właśnie decydujemy nie tylko o przyszłości naszego miasta, ale też o przyszłych warunkach życia tutaj naszych dzieci i wnuków – podsumowuje burmistrz-kandydat na burmistrza.

Krzysztof Zaniewski

OGŁOSZENIE WYBORCZE

O mnie

Mam 42 lata. Urodziłem się w Golubiu-Dobrzyniu. Przez wiele lat związany byłem z **Wąbrzeźnem (jako mieszkaniec „Osiedla Marysieńka” i Kierownik Biura Powiatowego ARMiR w Wąbrzeźnie)**.

Na co dzień jestem szczęśliwym tatą Kacpra i Mikołaja oraz mężem Eweliny. Z zawodu jestem **radcą prawnym oraz nauczycielem akademickim zatrudnionym w Katedrze Prawa Administracyjnego Wydziału Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy**. Ukończyłem studia **Executive MBA** w Instytucie Nauk Ekonomicznych PAN w Warszawie. Udzielam się również społecznie jestem **Prezesem Stowarzyszenia w Służbie Prawu z siedzibą w Golubiu-Dobrzyniu** oraz Stowarzyszenia Inspektorów Ochrony Danych Osobowych w Warszawie.

Doświadczenie samorządowe

- ✓ **Radca prawny** w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w **Bydgoszczy** (jednostce organizacyjnej Samorządu Województwa);
- ✓ **Radca prawny** zatrudniony w Urzędzie Miasta **Golubia-Dobrzynia**;
- ✓ **Radca prawny** obsługujący Gminę **Radomін**;
- ✓ **Radca prawny** obsługujący Gminę **Wąpielsk**.

PSL



**#NOWA
#ENERGIA**

**TRZECIA
DROGA**

3. Przemysław KUCZKOWSKI

do SEJMIKU

RADCA PRAWNY/NAUCZYCIEL AKADEMICKI

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI



**WSPÓLNIE
MOŻEMY
WIĘCEJ**



 **KRZYSZTOF
ZIELIŃSKI**

**NASZA GMINA,
NASZ DOM.**

Każdy głos decyduje!
Zapraszamy na wybory
7 kwietnia 2024



krzysztofzielinskiosieczek

Materiał sfinansowany przez Komitet Wyborczy Wyborców
WSPÓLNIE MOŻEMY WIĘCEJ



*Niech Święta Wielkiej Nocy po raz kolejny
pozwolą nam uwierzyć w zwycięstwo życia nad śmiercią,
dobra nad złem, miłości nad nienawiścią,
nadziei nad zwątpieniem, bliskości nad obcością.
Bądźmy razem dla siebie i ze sobą.*

Elżbieta Piniewska
Przewodnicząca Sejmiku
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Piotr Całbecki
Marszałek Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

Jarmark Wielkanocny w Palmową Niedzielę

WĄBRZEŻNO ▶ W ostatnią niedzielę (24 marca) wąbrzeski rynek tętnił życiem i mienił się kolorami świątecznych ozdób



Podczas Miejskiego Jarmarku Wielkanocnego, zorganizowanego przez Wąbrzeski Dom Kultury, nie zabrakło palm wielkanocnych, pisanek, domowych wypieków i wielu innych wielkanocnych atrakcji. Jak wskazują organizatorzy, zbliżające się święta zachęciły mieszkańców oraz gości do odwiedzania stoisk wystawców, którzy przyjechali do Wąbrzeźna z różnych regionów Polski.

– Tego dnia każdy mógł zapoznać się z różnorodną

ju ozdoby, upominki, domowe przetwory, rękodzieło i wiele innych ciekawych artykułów. Natomiast sprzedawcy mieli okazję zaprezentować swoje rękodzieło, stanowiące wyraz ich pasji i umiejętności – mówi Dorota Otremba. – Niewątpliwie dużą atrakcją, szczególnie dla tych najmłodszych, był zajęczek wielkanocny, który częstował wszystkich cukierkami i chętnie pozował do zdjęć – dodaje.

Podczas jarmarku można



było również samemu stworzyć tradycyjną palmę wielkanocną pod czujnym okiem Julianny Kujawskiej. Tradycją Jarmarku Wielkanocnego są też dwa konkursy, związane z nadchodzącymi świętami.

– Jednym z nich była „Palm wielkanocna”. I tutaj najlepszym rękodzielnikiem okazał się Dom Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie oraz Magdalena Lewandowska z Szkoły Podstawowej w Dębowej Łące. Kolejne miejsca

zajęli: Środowiskowy Dom Samopomocy oddz. I, Grażyna Kesler. Natomiast wyróżnienia zdobyli Artur Medyński i Dawid Jenczewski z Wąbrzeźna. Natomiast wykonawcą najlepszej baby wielkanocnej został Środowiskowy Dom Samopomocy we Wroniu oddz. II. Kolejne miejsca zajęli: Dorota Dykalska ze Środowiskowego Domu Samopomocy we Wroniu oddz. I, Zuzanna Kuczyńska z Książek. W gronie wyróżnionych znaleźli się: Iwona Drapiewska Koło

Gospodyń Wiejskich Myśliwiec, Warsztat Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie oraz Koło Gospodyń Wiejskich Zaskocz.

– Każdy, kto odwiedził tegoroczny wąbrzeski Jarmark, miał okazję poczuć magię Świąt Wielkanocnych i zabrać ze sobą niepowtarzalne pamiątki oraz wyjątkowe przysmaki – podsumowuje Dorota Otremba.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Wąbrzeźno

Oryginalna wystawa w galerii WDK

Od 22 marca przestrzeń wystawiennicza Wąbrzeskiego Domu Kultury wypełniona została obrazami wykonanymi techniką haftu krzyżkowego. Ekspozycję można podziwiać w godzinach pracy domu kultury.



Autorką prezentowanych oryginalnych obrazów jest wąbrzeżnianka Janina Łagunione. Nieżyjąca od dwóch lat artystka urodziła się w 1928 r. Była działaczką katolicką i społeczną. Lubiła ludzi, a jej pasją było właśnie haftowanie obrazów.

– Dorobek twórczy pani Jani-

ny Łagunione mogliśmy poznać dzięki jej córce – Aleksandrze Goldyszewicz, która zdecydowała się pokazać te wszystkie prace, powstające przez wiele lat, lecz dopiero teraz mogące cieszyć „oko” szerszego grona miłośników tej formy artystycznej – mówi Dorota Otremba.

Na wystawie można zobaczyć prace przedstawiające między innymi martwą naturę, krajobrazy, a także reprodukcje obrazów takich artystów jak Jan Vermeer czy Jan Matejko. Nie brakuje również także prac o tematyce sakralnej.

– Na szczególną uwagę za-



sługuje obraz Jezusa Miłosiernego, który został poświęcony w niedzielę Miłosierdzia Bożego i przez długie lata można było go oglądać w kaplicy wąbrzeskiego szpitala – informuje Dorota Otremba.

Jak zachęcają organizatorzy, prezentowane prace to przede

wszystkim mistrzynie wykonane obrazy, kryjące jakąś historię. Ich niepowtarzalność, styl i estetyka – to tylko niektóre z cech, o których warto pamiętać, oglądając tego rodzaju ekspozycję.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Rozstrzygnięcie wielkanocnych konkursów

WĄBRZEŹNO ▶ Tradycyjnie w okresie przedświątecznym Wąbrzeski Dom Kultury był organizatorem konkursów, nawiązujących do Święta Zmartwychwstania

Podczas tegorocznej edycji konkursu „Pisanka wielkanocna” do organizatorów wpłynęło ponad 50 prac, podobna liczba zgłoszeń dotyczyła konkursu „Kartka wielkanocna”.

– Kiedyś malowane jajka dawano w prezencie na znak sympatii i życzliwości, dziś w czasie Wielkanocy zdobią niemal każdy dom – przypomina Dorota Otremba. – Konkurs miał na celu propagowanie zanikających dziedzin sztuki ludowej, związanej z obrzędami wielkanocnymi oraz zapoznanie z technikami zdobienia i malowania jaj – dodaje.

Jak informują organizatorzy, uczestnicy artystycznej rywalizacji wykazali się dużą pomysłowością i fantazją. Wszystkie pisanki były barwne, urokliwe i co najważniejsze, upamiętniające tradycję Świąt Wielkanocnych. 21 marca otwarta została wystawa pisanek, które zdobią przestrzeń wystawienniczą WDK. Podczas podsumowania konkursu zwycięzcy otrzymali nagrody:

I m. ex aeqo – Barbara Lipińska, Dom Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie oraz Wiktoria Stankiewicz, Zespół Szkolno Przedszkolny w Płużnicy

II m. – Igor Balawajder, Szkoła Podstawowa w Dębowej Łące

III m. – Antonina Paradow-



ska, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach

Wyróżnienia: Warsztat Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie; Julianna Kujawska, Klub Seniora „Echo” WDK; Anna Litmanowska, Szkoła Podstawowa nr 3 w Wąbrzeźnie; Etera Kosmala, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach; Oliwier Reiwer, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeźnie.

Jednym ze zwyczajów wielkanocnych było także wysyłanie kartek z życzeniami. Obecnie taka tradycyjna forma świątecznych pozdrowień jest już coraz rzadziej spotykana.

– Korzenie tej tradycji sięgają XIX wieku, a pierwsze kartki pochodzą z Wielkiej Brytanii – mówi Dorota Otremba. Początkowo kartki były wykonane z malunków na kawałkach kartonu. Dziś, gdy zwyczaj ten już wyewoluował, najbardziej popularne są kartki elektroniczne – ocenia.

Jednak zdaniem organizatorów konkursu największą radość sprawiają bliskim kartki zrobione własnoręcznie. – Na pracach wykonanych przez uczestników pojawiły się kurczaki, baranki, pisanki oraz wiele innych wiosennych akcentów. Uczestnicy

wykorzystali do stworzenia kartek różne materiały plastyczne. Wśród nich znalazły się kredki, pastele, farby, a nawet elementy drewniane – dodaje.

21 marca w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się otwarcie wystawy połączone z wręczeniem nagród laureatom, którymi zostali:

KAT. PRZEDSZKOLA

I m. – Kornelia Kowalska, Przedszkole Terapeutyczne „Jedno Słońce”

II m. – Pola Malinowska, Szkoła Podstawowa w Ryńsku

III m. – Marcelina Hęćka, Szkoła Podstawowa nr 3 w Wą-

brzeźnie

Wyróżnienia: Julian Taczyński, Przedszkole Miejskie Bajka w Wąbrzeźnie, Grupa Biedronki

KAT. SZKOŁY PODSTAWOWE

I m. – Kacper Żyśko, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza w Książkach

II m. – Sandra Olińska, Akademia Kreatywnego Malucha

III m. – Wiktor Żurawski, Szkoła Podstawowa Wielkie Radowiska

Wyróżnienia: Bartosz Osowski, Szkoła Podstawowa Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy we Wroniu; Hania Lewandowska, Szkoła Podstawowa nr 3 w Wąbrzeźnie; Wiktoria Borowska, Szkoła Podstawowa nr 3 Wąbrzeźnie; Szymon Antowski, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu.

KAT. SZKOŁY ŚREDNIE/ OSOBY DOROSŁE

I m. – Anna Mrowiec, Warsztat Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie

II m. – Anna Król, Młynik

III m. – Jolanta Müller, Stowarzyszenia Szansa na Zdrowie, Środowiskowy Dom Samopomocy oddz. II Wronie

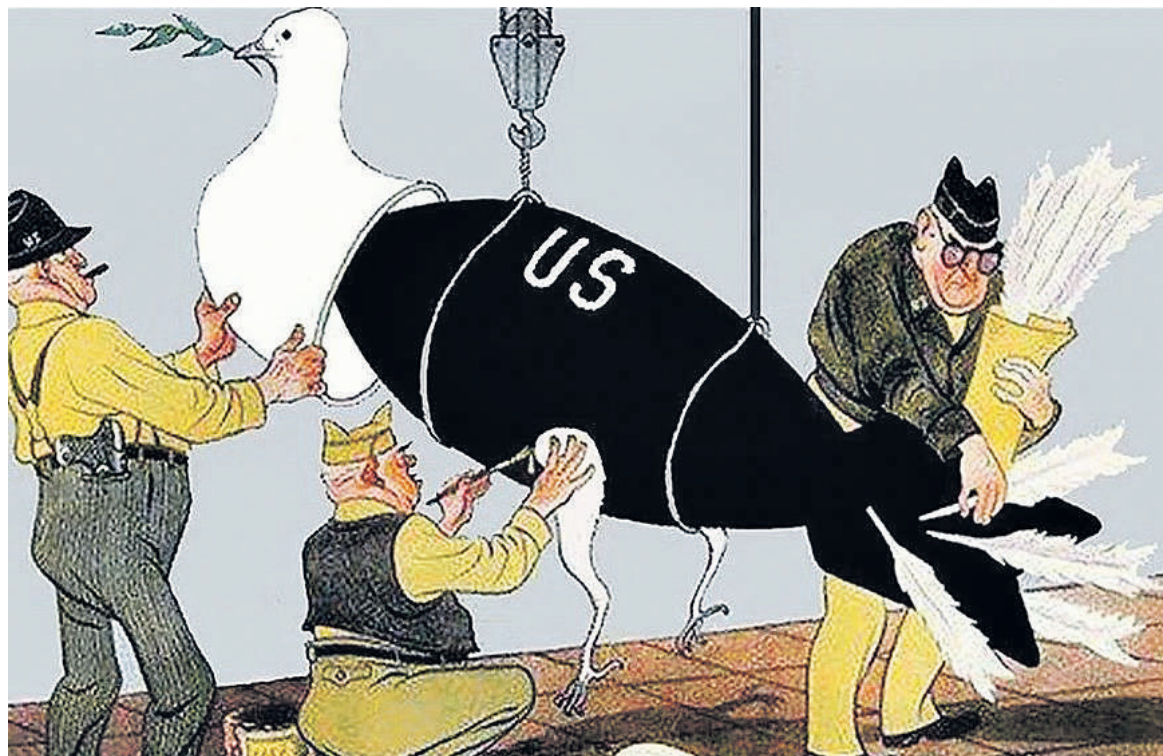
Wyróżnienie: Jadwiga Janowska, Dom Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie

(oprac. krzan)
fot. (WDK)



Krok od wojny

XX WIEK ▶ 23 maja 1967 roku mogła wybuchnąć III wojna światowa. Przyczyną nie był start rakiet, myśliwców czy ruchy wojsk. Wszystkiemu winne było... Słońce



Co jakiś czas nasza dzienne gwiazda, czyli Słońce miewa „czkawkę”, czyli pracuje nierówno, wyrzucając w przestrzeń kosmiczną potężne ilości wysokoenergetycznych gazów. Taki stan nazywa się burzą słoneczną. Czasami Ziemia ma pecha znaleźć się na trasie takich cząstek. Potrafią one uszkadzać nowoczesną technologię i wypaczać wyniki odczytów.

18 maja 1967 roku rozpoczęła się potężna burza słoneczna, poprzedzona pojawieniem się na tarczy Słońca dużej ilości czarnych plam. 23 maja Słońce wyrzuciło z siebie tak potężną wiązkę energii, że ta była widoczna nawet w zwykłych teleskopach z filtrem do obserwacji Słońca. Cząsteczki dotarły do Ziemi i zakłóciły działanie wszystkich

trzech stacji wczesnego ostrzegania atomowego należących do USA. Znajdowały się one na Alasce, Grenlandii oraz w Wielkiej Brytanii. Wojskowi uznali, że nie jest to przypadek, tylko celowe działanie ze strony Sowietów. Uważali, że wróg planuje uderzenie atomowe i usiłuje „oślepić” USA. Rozpoczęto procedurę uruchomienia sił szybkiego reagowania.

Jednostki wyposażone w broń atomową otrzymały rozkaz pozostania w gotowości. Całe szczęście trzeźwość umysłu zachowali naukowcy z USA i Kanady. Dowiedzieli się o silnym wyrzucie energii ze Słońca i postanowili profilaktycznie przedzwonić do dowództwa sił powietrznych USA. Dzięki temu odwołano alarm. Ziemia musiała

przygotować się na kolejne fale uderzenia ze Słońca. W USA cząsteczki słoneczne zakłóciły komunikację radiową na tydzień. Wpadając w atmosferę, cząstki wywołały zorze polarne widoczne nie tylko w Polsce, ale także na południu Meksyku.

To i tak nic w porównaniu z największą burzą słoneczną z 1859 roku. Energia wyzwolona wówczas uszkodziła systemy telegraficzne, a siedzący za urządzeniami telegraficznymi urzędnicy byli rażeni prądem. Zorę polarną można było podziwiać nawet w Afryce. Ostatnią ofiarą burzy słonecznej było 40 satelitów Starlink, które w 2022 roku zostały uszkodzone. Straty wyniosły ponad 20 milionów dolarów.

(pw)

XX wiek

Bitwa o dziewczynkę

Opowieści o porwaniach dzieci przez Cyganów krążyły po Polsce jeszcze przed kilkudziesięciu laty. Oczywiście pełniły funkcję prewencyjną w stosunku do zbyt ciekawych świata pociech. Czasami miały jednak ziarno prawdy.

W 1911 roku przyszli nauczyciele z Wymyśliń stoczyli walkę z obozem cygańskim o pewną 7-latkę. Po II wojnie światowej władze nakazały Cyganom osiedlenie się, zakazując tradycyjnych taborów. Według gazety Nowiny z 1911 roku do niesamowitych wydarzeń doszło w okolicy Skępego. Działo się to dokładnie 2 czerwca.

Uwagę gapiów wzbudziła blondynka w wieku ok. 7 lat, która towarzyszyła taborowi przemieszczającemu się przez Skępe. Przyszli nauczyciele z seminarium wymyślińskiego w towarzystwie kilku innych mężczyzn udali się do Karnkowa, gdzie odjechał tabor. Miała rozpocząć się regularna walka. Dziewczynkę uwolniono, Cyganów aresztowano

i zatrzymano w areszcie w Lipnie. Co ciekawe, całe zdarzenie głęboko potępił miejscowi Cyganie.

Przybysze byli prawie w 100% obywatelami Niemiec, którzy przywędrowali na ziemie zaboru rosyjskiego. Co więcej, mieli nawet wymuszać na dziewczynce porzucenie języka polskiego.

(pw)

XIX/XX wiek

Losy żandarma

Jedną z ciekawych postaci ziemi dobrzyńskiej jest Wiktor Kiełkowski, major żandarmerii, bohater wojenny, który do Polski powrócić mógł dopiero po śmierci.

Wiktor Kiełkowski urodził się w Chrostkowie 17 grudnia 1896 roku. W czasie I wojny światowej losy rzucały go aż do Konstantynogrodu na Ukrainie, gdzie po przeszkoleniu wojskowym trafił do polskich oddziałów dowodzonych przez generała Dowbór Muśnickiego. Walczył w 20. Pułku Ziemi Krakowskiej podczas wojny z Bolszewikami. Po niej przeszedł kurs żandarmerii we Lwowie i rozpoczął służbę jako oficer zawodowy w Poznaniu, a potem bliżej rodzinnych stron: w Grudziądzu i Toruniu.

W Grudziądzu prowadził

nawet kursy dla przyszłych żandarmów. W kampanii wrześniowej w 1939 roku walczył w obronie Warszawy. Następnie trafił do obozów jenieckich Woldenberg i Murnau. Po wyzwoleniu trafił ponownie do służby. Jako żandarm pilnował swoich niedawnych oprawców w amerykańskich obozach jenieckich w Niemczech. Po wojnie nie wrócił do Polski. Przybył do Chicago i tu osiadł. Włączył się w działalność polonijną. Zmarł w 1974 roku. Zgodnie z jego życzeniem ciało sprowadzono do Chrostkowa.

(pw)

XX wiek

Wokół kołyski

Jeszcze na początku XX wieku nie było rodziny, która nie przeżywałaby śmierci małego dziecka. Oto przykład z gminy Płużnica.



Z danych Urzędu Stanu Cywilnego w Płużnicy z 1914 roku wynika, że w 1913 roku na terenie miejscowej gminy zgłoszono 65 urodzeń, 17 ślubów i 33 przypadki śmierci. Piękny przyrost naturalny. Zaskakiwała jednak inna statystyka. Z 33 przypadków śmierci aż 24 dotyczyły dzieci poniżej roku życia. Rok wcześniej, czyli w 1912 roku w okolicy Płużnicy z 16 wypadków śmierci 10 dotyczyło właśnie dzieci.

Dzieci umierały z rozmaitych powodów. Jednym z nich był krztusiec. „Jeszcze w począt-

ku XX wieku niemal w każdej rodzinie przeżywano tragedię związaną ze śmiercią dziecka z powodu krztuśca” – pisał J. Kostrzewski w książce „Choroby zakaźne i ich zwalczanie na ziemiach polskich w XX wieku”.

Krztusiec był chorobą trwającą długo – ok. 15 tygodni. Charakteryzował się napadami kaszlu i wymiotów, stąd jego nazwa. Na śmiertelność wpływały także złe warunki higieniczne i nędza. Trudniej było także o opiekę lekarską.

(pw)

fort. ilustracyjne

Zapomniany bohater

XX WIEK ▶ O wydarzeniach ze stycznia 1945 roku w okolicy Golubia-Dobrzynia, Bocheńca i Węgierska pisaliśmy już niejednokrotnie. Tym razem dzięki Piotrowi Orfinowi ze Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Przedmoście” przybliżamy historię Józefa Janochy, który w styczniu 1945 roku pomógł radzieckim żołnierzom pokonać Niemców w Bocheńcu

Józef Janocha był synem Wojciecha i Józefy z Woźniaków. Urodził się 5 sierpnia 1910 roku w miejscowości Męcinka w powiecie krośnieńskim. W 1929 roku ukończył Gimnazjum Humanistyczne im. Mikołaja Kopernika w Krośnie. W latach 1931-32 odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu, gdzie awansował do stopnia plutonowego podchorążego. 1 stycznia 1934 roku został awansowany do stopnia podporucznika rezerwy kawalerii.

Został przyjęty do Straży Granicznej w stopniu starszego strażnika z dniem 16 stycznia 1935 roku. Pełnił służbę na placówkach, a następnie w sztabie Inspektoratu Granicznego Brodnica, gdzie w listopadzie 1936 roku został awansowany na aspiranta. W tym samym miesiącu został przeniesiony na własną prośbę do Komisariatu Worochta w inspektoracie Granicznym Stryj Wschodni - Małopolska Inspektoratu Okręgowego SG na stanowisko drugiego oficera. W maju 1937 roku został przeniesiony na kierownika Komisariatu Ławoczne koło Stryja. Ukończył kurs kierowników komisariatów w Centralnej Szkole Straży Granicznej w Rawie Ruskiej oraz kurs



oficerów wywiadowczych w Warszawie.

Na początku 1939 roku został przeniesiony służbowo na stanowisko komendanta Komisariatu Hańcza w Obwodzie SG Suwałki, gdzie pełnił funkcję do czerwca 1939 roku. Następnie został przeniesiony na stanowisko oficera wywiadowczego Komendy Mazowieckiego Okręgu SG.

W okresie od 26 grudnia 1938 do 31 stycznia 1939 roku był delegowany do Batalionu KOP „Suwałki”, a 1 lutego gdy odcinek ochraniany przez KOP

został przekazany SG przeniesiony służbowo na stanowisko Komendanta Komisariatu Hańcza Okręgu SG Suwałki. Funkcję tę pełnił do czerwca, kiedy to otrzymał stanowisko oficera wywiadu Komendy Okręgu SG w Ciechanowie.

We wrześniu 1939 roku walczył w składzie 360. Pułku Piechoty w obronie Warszawy. Po ogłoszeniu kapitulacji znalazł się w niewoli niemieckiej. Podczas marszu w kierunku Kutna udało mu się zbiec i od tej pory ukrywał się. Trafił w okolice Golubia-Dobrzynia,



gdzie pracował w majątku Radomin lub Bocheniec. To właśnie tu włączył się do konspiracji.

23 stycznia 1945 roku w Bocheńcu doszło do potyczki między nacierającymi w kierunku Golubia-Dobrzynia żołnierzami Armii Czerwonej. Niemcy przygotowali w tym miejscu umocnienia – schrony, które miały powstrzymać przeciwnika. Były one częścią linii umocnień tzw. Przedmościa Golubskiego. Dzięki pomocy Józefa Janochy Rosjanom udało się obejść

pozycję w Bocheńcu. Wskazał im drogę w wąwozie z Bocheńca w kierunku Szafarni. Dzięki temu czerwonoarmiści wdarli się na tyły niemieckiej pozycji. W walkach o Bocheniec poległo kilkudziesięciu Rosjan.

Po zakończeniu II wojny światowej Józef Janocha został powołany do służby wojskowej w Garwolinie skąd został przeniesiony do Wojsk Ochrony Pogranicza na stanowisko adiutanta Szefa Departamentu. Od 20 października 1945 roku pełnił obowiązki wykładowcy służby granicznej i wywiadu w Centrum Wyszczolenia WOP w Ostródzie. Został zwolniony z wojska 1951 roku i rozpoczął pracę na rzecz ludności Brodnicy jako przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, następnie jako Naczelnik Miasta Brodnica. Był odznaczony odznaką KOP, Srebrnym Krzyżem Zasługi, medalami: „Za Warszawę” i „Za Zwycięstwo i Wolność” oraz „Zasłużony dla woj. Toruńskiego”. Należał do Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych. Zmarł 20 lipca 2002 roku i został pochowany w Brodnicy.

Szymon Wiśniewski
fot. Ze zbiorów P. Orfin

XX wiek

Wśród położnych

W całym powiecie wąbrzeskim w okresie przedwojennym działało aktywnie kilkanaście pań pracujących jako położne i akuszerki. Miały nawet swoją organizację i spotykały regularnie.

W 1930 roku przewodniczącą była mieszkanka Wąbrzeźna – Galczeńska. Panie rozmawiały na wiele tematów, w tym również o przesadach towarzyszących okresowi ciąży. Położne z wąbrzeskiego spotykały się ze sobą raz na kwartał w Wąbrzeźnie, Kowalewie i Golubiu naprzemiennie. Niestety frekwencja na zebraniach nie była zbyt wysoka. W 1929 roku położne udały się nawet na wspólną wycieczkę do Ciechocinka. Wielkim problemem był brak odpowiedniego sprzętu oraz najnowszej literatury. Pomocy położnym udzielał wy-

dział powiatowy w Wąbrzeźnie. Panie musiały także osobiście negocjować swoją zapłatę z kasami chorych. Takie kasy istniały w każdym miasteczku i pełniły rolę współczesnego NFZ.

Ciekawie wyglądała dyskusja na temat przesad towarzyszących paniom w ciąży, którą stoczyły panie z powiatu wąbrzeskiego podczas jednego z zebrań. I tak wydzielanie mleka 10 dni przed porodem zwiastowało, że na świat przyjdzie chłopiec. Mleko na 30 dni przed porodem zwiastowało dziewczynkę. Również chłopcy

mieli szybciej objawiać swoje ruchy w brzuchu mamy. Jeśli kobieta ciężarna zobaczyła w polu podwójne kłosa, zwiastowało to narodziny bliźniąt. Dużą uwagę przywiązywano do dnia narodzin. Dzieci z niedzieli po Nowym Roku miały wieść szczęśliwe życie. Dzieci czwartkowe nie powinny być chrzczone w poniedziałek. Jeszcze ciekawszy był zabobon zapatrzania. Mówił on, że jeśli przyszła mama będzie długo wpatrywać się w ładne dzieci, to i jej dziecko będzie ładne.

(pw)

XX wiek

Nie tylko goździki

8 marca przypada Dzień Kobiet. W okresie PRL było to bardzo ważne święto, które kojarzono z wręczaniem paniom goździków. W początkowej fazie PRL modne było podejmowanie przez panie różnych zobowiązań. Oto co obiecały zrobić kobiety z Wąbrzeźna w 1953 roku.

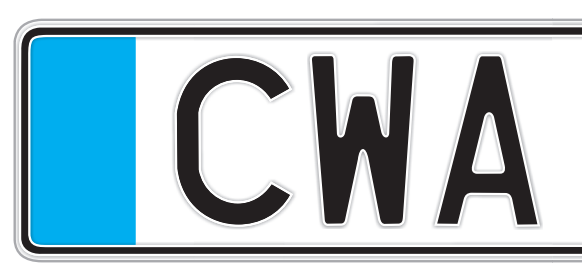
Na 8 marca panie obiecywały przeróżne zobowiązania. W Toruńskiej Stoczni Rzeczej kobieca część załogi zobowiązała się zaoszczędzić 226 roboczodniówek przy robotach konserwacyjnych. W Sępólnie Krajeńskim odbył się konkurs o tytuł „przodującej gospodyni”. Przejdźmy do Wąbrzeźna. Pracowniczki PSS zobowiązały się przebrać dodatkowo 10 ton ziemniaków,

którym groziło zepsucie. W 3 nowych PGR-ach w powiecie wąbrzeskim zobowiązano się utworzyć koła Ligi Kobiet. Modne było również pisanie listów do kobiet ze Związku Radzieckiego i innych krajów Europy Wschodniej. Z Wąbrzeźna takie listy wysłano do ZSRR, Wietnamu i Korei Północnej.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny

Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku *Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Nieruchomości

Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886 127 311

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. tel. 503-508-148

KACZKI do uboju 2,5 - 3 kg WYPRZEDAŻ 10 zł/sztukę Tel. 602 635 592

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka ul. Niedziałkowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM" ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzeźno Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed" ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz ul. Matejki 2A 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno ul. Mickiewicza 21 tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-213 Ryńsk tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Palmy wielkanocne łączą pokolenia

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Seniorzy z klubu w Lipnicy spotkali się z uczniami klasy trzeciej ze Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach

Było to międzypokoleniowe spotkanie, które zaowocowało wspólnym i w pełnym porozumieniu seniorów z dziećmi tworzeniem wielkanocnych palm i kartek okolicznościowych. Inicjatywa warta zauważenia, bo i dzieci, i przedstawiciele starszego pokolenia czerpali wzajemnie od siebie. Spontaniczność dzieci i wspólna kreatywność poparta doświadczeniem seniorów znalazła ujście w konstruowaniu symboli wielkanocnych.

– Planowane są podobne działania. Spotkania międzypokoleniowe mają na celu aktywi-

zować seniorów, przełamywać stereotypy i zmieniać postrzeganie seniorów przez młodsze pokolenia. Spotkania służą tworzeniu więzi i wzmacnianiu ich oraz wymianie doświadczeń – informuje kierownik Katarzyna Wrzesińska.

Integracja międzypokoleniowa zaistniała na pewno, a efekty wspólnej pracy dzieci i seniorów dają wszystkim poczucie satysfakcji i zapewniają dobry klimat zbliżających się świąt.

B. Walas
fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

Książki, dnia 28 marca 2024 r.

RG.6722.1.2024

OBWIESZCZENIE Wójta Gminy Książki

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu górnictwa i wydobywania w miejscowości Osieczek, gmina Książki oraz do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko do wymienionego planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Książki Uchwały Nr LIX/481/24 z dnia 7 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu górnictwa i wydobywania w miejscowości Osieczek, gmina Książki.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie w formie papierowej w Urzędzie Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą poczty elektronicznej na adres: justyna.zielinska@gminakiazki.pl w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na udostępnionym pod adresem: <https://gm-ksiazki.rbip.mojregion.info/1104/417/formularz-dotyczacy-aktu-planowania-przestrzennego.html> oraz w Urzędzie formularzu.

Wniosek powinien zawierać przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy, imię, nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazanie, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskodawca może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko do wyżej wymienionego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Obszar objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oznaczony został na załączniku graficznym do Uchwały Nr LIX/481/24 z dnia 7 marca 2024 r., która dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Książki.

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym w Urzędzie i na adres Urzędu Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki lub e-mail: justyna.zielinska@gminakiazki.pl w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Książki.

Zgodnie z art. 8h ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez publikację w prasie w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1914), przez wywieszenie w widocznym miejscu na terenie objętym sporządzanym planem miejscowym lub w siedzibie urzędu, przez udostępnienie na stronie internetowej Urzędu Gminy Książki oraz na stronie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Książki oraz w sposób zwyczajowo przyjęty.

Wójt Gminy Książki
/-/ Krzysztof Zieliński

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2, art. 15 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4 maja 2016) informuję, że administratorem danych osobowych jest Urząd Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, reprezentowany przez Wójta Gminy Książki.

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Od marca wyższa matczyna emerytura

REGION ▶ W całym kraju „matczyną emeryturę” z ZUS-u otrzymuje ponad 58 tys. osób. Maksymalna kwota świadczenia wynosi tyle, co gwarantowana minimalna emerytura, czyli od marca 1780,96 zł brutto



– Mamy, które nie wypracowały nawet minimalnej emerytury, bo zrezygnowały z pracy lub jej nie podjęły, aby wychowywać przynajmniej czwórkę dzieci, mogą ubiegać się po osiągnięciu 60 lat o rodzicielskie świadczenie uzupełniające, czyli „matczyną emeryturę” – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– O świadczenie to mogą ubiegać się nie tylko kobiety, które urodziły i wychowały lub wychowały co najmniej czworo dzieci, osiągnęły 60 lat i nie mają niezbędnych środków utrzymania, ale po spełnieniu określonych warunków również mężczyźni. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające może być przyznane ojcom po 65 roku życia w przypadku śmierci matki albo porzucenia przez nią dzieci

lub długotrwałego zaprzestania wychowania dzieci – dodaje rzeczniczka.

Maksymalna kwota „matczyny emerytury” wynosi tyle, co gwarantowana minimalna emerytura, czyli 1780,96 zł brutto. Taką kwotę dostają osoby, które nie pobierają emerytury ani renty i nie posiadają dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania. Natomiast w przypadku pobierania emerytury lub renty w kwocie niższej niż najniższa emerytura minimalna, świadczenie uzupełniające stanowi dopełnienie pobieranej renty lub emerytury do kwoty najniższej emerytury. Oznacza to, że kwota rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego będzie równa różnicy pomiędzy najniższą emeryturą (1780,96 zł brutto) a wysokością pobieranej emerytury albo renty. Na przy-

kład, jeśli obecnie pobieramy rentę w wysokości 1000 zł brutto, to świadczenie uzupełniające zostanie przyznane w kwocie 780,96 zł brutto.

Świadczenie na wniosek

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przyznawane jest na wniosek przez Prezesa ZUS lub Prezesa KRUS. Do wniosku (w ZUS formularz ERSU) należy dołączyć m.in. oświadczenie o sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej (w ZUS druk ERU), zaświadczenia potwierdzające osiągnięte dochody oraz inne dokumenty, które mogą mieć wpływ na przyznanie prawa do świadczenia. Zanim Prezes ZUS lub Prezes KRUS podejmie decyzję o przyznaniu świadczenia, ustali, czy spełniony jest warunek nieposiadania dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania. Niezbędne środki utrzymanie ocenia się na tle wysokości najniższej emerytury. Przy ocenie prawa do świadczenia brane są pod uwagę tylko źródła dochodu osoby, która się o nie ubiega

Ważne

Osoba, która pobiera rodzicielskie świadczenie uzupełniające, ma obowiązek zawiadomić ZUS o wszelkich zmianach, które mają wpływ na prawo do tego świadczenia i jego wysokość, na przykład o podjęciu zatrudnienia, osiągnięciu dodatkowych dochodów, czy też prawie do innego świadczenia.

(red), fot. ZUS

Region

Więcej dla stulatków

Osoby, które ukończyły 100 lat, mogą liczyć na specjalny dodatek za wiek. Od 1 marca br. dla nowych stulatków wynosi on 6 246,13 zł brutto. Świadczenie wypłacane jest dożywotnio i stanowi comiesięczny dodatek do emerytury lub renty.



Każdy stulatyk może liczyć na specjalne, comiesięczne świadczenie honorowe. Przyznawane jest ono wszystkim bez względu na staż pracy czy pobieraną emeryturę lub rentę. Jedynym warunkiem, aby je otrzymać, jest ukończenie 100 lat.

– Osoby, które otrzymują emeryturę lub rentę z ZUS-u, nie muszą składać żadnego wniosku, aby dostać dodatkowo premię za wiek. ZUS sam dokona wszelkich formalności związanych z przyznaniem dodatku. Inaczej jest z seniorami, którzy nie pobierają emerytury lub renty z żadnej instytucji. W ich przypadku świadczenie honorowe przyznawane jest na wniosek. Do wniosku należy dołączyć dokument potwierdzający datę urodzenia – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Ile wynosi świadczenie honorowe

Wysokość świadczenia honorowego jest równa kwocie bazowej obowiązującej w dniu setnych urodzin seniora. Kwota bazowa ustalana jest corocznie i obowiązuje od 1 marca każdego roku kalendarzowego do końca lutego następnego roku. Dla osób, które ukończyły sto lat po 29 lutego 2024 r., świadczenie honorowe wynosi 6 246,13 zł brutto.

– Świadczenie honorowe nie jest waloryzowane, co oznacza, że raz przyznane będzie już do końca życia wypłacane w tej samej wysokości. Każdy stulatyk może otrzymywać świadczenie w różnej wysokości. Na przykład osoby, które ukończyły 100 lat między 1 marca 2023 r. a 29 lutego 2024 r., dodatkową premię za wiek otrzymują w wysokości 5540,25 zł brutto – wyjaśnia rzeczniczka.

Najstarsi seniorzy w regionie

W województwie kujawsko-pomorskim gratyfikację za wiek otrzymują z ZUS-u 202 osoby. Bydgoski oddział ZUS-u wypłaca 106 świadczeń dla stulatków, a toruński oddział ZUS-u – 96. Najstarsza seniorka z naszego województwa, która otrzymuje świadczenie honorowe z Zakładu w kwocie 3 308,33 zł brutto, ma obecnie 108 lat i mieszka w Toruniu, a najstarszy mężczyzna ma 103 lata i mieszka w Bydgoszczy. Jego świadczenie honorowe wynosi 4 294,67 zł brutto.

ZUS nie jest jedyną instytucją, która wypłaca świadczenie honorowe dla stulatków. Oprócz ZUS-u specjalny dodatek dla swoich emerytów i rencistów wypłaca jeszcze KRUS i resortowe zakłady emerytalne: MSWiA i MON.

(red), fot. ZUS

Wąbrzeźno

Protest... jak piknik



dokończenie ze str. 1

W ulotce, którą otrzymaliśmy od organizatorów akcji czytamy: „Strajk rolników, dlaczego protestujemy?”

1. Zielony Ład i Pakiet Fit For 55 – do kosza. UE nakazuje nam dziś wyłączać z uprawy 4% swoich gruntów, w 2030 ma być to 10%. Wprowadza różnego rodzaju ograniczenia na produkcję zwierzęcą i roślinną. Ta polityka uderza w każdy dział gospodarki! Ograniczy Twoje prawa – zakaz aut spalinowych, przymusowa termomodernizacja domów, olbrzymie rachunki za prąd!

2. Stop żywności spoza UE!

Do Polski trafiają miliony ton zboża, rzepaku, cukru i innych towarów spożywczych, które produkowane są niezgodnie ze standardami w UE. Niszczy to naszą rodzimą produkcję. Stosowane są tam zakazane w UE pestycydy! Otwarcie granic wspiera agromilionerów, nie ukraińskich chłopów!

Druga strona ulotki zawiera hasło: „Szynka z polskiego prosiaka lepsza od unijnego robaka”. Tekst ulotki firmowany jest #muremzarolnikiem. Ten protest spotkał się z aprobatą, a atmosfera na rynku była wręcz piknikowa.

Tekst i fot. B. Walas

3,5 jeziora jest w naszych granicach

GMINA PŁUŻNICA ▶ To wyliczenie jest adekwatne, bo Jezioro Wieczno jest przedzielone administracyjnie

Zaczyna się wiosna i zgodnie z tradycjami wszyscy zechcą mieć kontakt z budzącą się do życia przyrodą. Najlepiej spaceruje się w pogodne dni nad brzegami jezior, o ile takie istnieją w najbliższej okolicy. Na Pojezierzu Chełmińskim nie ma z tym problemu, bo sąsiedztwo naturalnych akwenów jest pewne.

W gminie posiadającej 3,5 jeziora wystosowano apel, żeby te wiosenne spacerowe owocowały mniejszą albo zerową ilością pozostawionych śmieci. Im mniej śmieci na brzegach, tym zdrowsze jeziora, które służą nam wszystkim. I nie tylko o ryby chodzi i interes wędkarzy, ale o całokształt postaw proekologicznych. To, co się rozkłada lub nie, ma wpływ na najbliższe



otoczenie, jakość wody, powietrza i środowiska rozumianego ogólnie.

Apel o dbałość w zakresie czystości zwłaszcza nad jeziorami wystosował wieloletni

instruktor szkółki wędkarskiej Maciej Puchała, który wychowuje już kolejne pokolenie

wędkarzy, a w zeszłym roku mógł poszczycić się trzecią lokatą prowadzonego zawodnika w mistrzostwach świata na Węgrzech.

– W pierwszy weekend po majówce zaplanowaliśmy globalne oczyszczanie brzegów wszystkich jezior. Będzie to międzypokoleniowe wydarzenie zrzeszające najstarszych w kole wędkarzy po najmłodsze dzieci ze szkółki wędkarskiej. Chwilę później rozpocznie się sezon spinningowy, więc trzeba się właściwie przygotować. Zdrowsze jeziora mogą być długo przed otwarciem tego sezonu, więc zadbajmy wspólnie o porządek wokół wszystkich jezior – podkreśla jeszcze raz autor apelu.

B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Dla prezeski Zofii w bibliotece

Jedno z ostatnich wydarzeń w tej instytucji miało charakter wyjątkowo uroczysty.



Była to miła uroczystość, bo wspólnie uczczono 80. urodziny prezeski Polskiego Związku Niewidomych Okręgu Kujawsko-Pomorskiego Koła Powiatowego w Wąbrzeźnie Zofii Brzezińskiej. Jubilatka jest osobą pełną energii i chęci do działania, a przy tym obdarzona wspaniałym poczuciem humoru. W swoich życzeniach, burmistrz Tomasz Zygmarowski podkreślał niezwykle zasługi jubilatki dla aktywizacji wąbrzeskiej społeczności osób z dysfunkcją wzroku i wyraził nadzieję na jeszcze długą wspól-

pracę, bo osób takich jak Zofia Brzezińska, chętnych do działania, do pomagania potrzebującym, do poświęcania własnego czasu – nie ma zbyt wiele!

Serdeczne życzenia zdrowia i długich lat aktywności przekazał Jubilatce także wicestarosta Karol Sarnecki. Dyrektor biblioteki Małgorzata Grzybek zawała swoje życzenia słowami piosenki śpiewanej przez Marylę Rodowicz: „Ech mała, poszalej Masz 80 lat ...”.

Relacje z jubilatką są dla wszystkich intensywne,

a współpraca przy tworzeniu Klubu Filmowego z autodiodęskrypcją jedyną w swoim rodzaju. Dobry humor, serdeczność i bezpośredniość to najczęściej wymieniane cechy Jubilatki. Na koniec tej uroczystości był oczywiście tort i dmuchanie świeczek oraz pamiątkowe zdjęcia. A Pani Zofia nie byłaby sobą, gdyby wszystkich nie obdarowała własnoręcznie zrobionymi skarpetkami.

B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Tylko do końca marca

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej jest aktualnie ekspozycja jednego dzieła autorstwa człowieka wielu talentów.



cją rozpoczynającą cały cykl wystawienniczy jest dzieło Zbigniewa Izdebskiego – człowieka wielu talentów.

– Tytuł obrazu z 2015 r. to „Jeszcze jedna cegła w murze” inspirowany piosenką zespołu Pink Floyd „The Wall”. Zbigniew Izdebski mieszka i pracuje w Wąbrzeźnie, ale przede wszystkim tworzy: maluje, pisze książki, inscenizuje. Teatr to jego największa miłość od czasów licealnych. Daje mu on możliwość pracowania z ludźmi w przestrzeni. Na drugim miejscu stawia pisanie. Jest to forma przekazu treści, idei, które są dla niego bardzo ważne. Malarstwo – trzecia pasja Zbigniewa Izdebskiego to fajna zabawa, dzięki której relaksuje się i odreagowuje stres.

W wypożyczalni dla dorosłych czeka nowa atrakcja. Bibliotekarka Aleksandra Czyżewska zaprasza do wizyty w galerii sztuki. Galerii bardzo specyficznej, bo prezentującej tylko jeden obraz w miesiącu. Została nazwana ArtyStyl Miesiąca. Rodzimi twórcy mają okazję zaprezentować swoje dzieło w monoGalerii. Pierwszą ekspozy-

W naszej galerii „Artysta miesiąca” prezentuje swój obraz – czytamy w notce.

Wiemy, że galeria „Artysty miesiąca” ma konkretny, miesięczny termin wystawienniczy. Dlatego warto jeszcze w marcu br. wybrać się do biblioteki nie tylko po książki, ale też żeby zobaczyć ten obraz.

Tekst i fot. B. Walas

Kandydat do Sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego

LISTA NR

3

POZYCJA NR

1

TRZECIA DROGA



Paweł Zgórzyński

Unia zdemolowana w Sierpcu

PIŁKA NOŻNA ▶ Trzy punkty w trzech meczach rundy wiosennej czwartej ligi kujawsko-pomorskiej zdobyli piłkarze z Wąbrzeźna. W ostatnią sobotę Unia poległa aż 1:7 w Sierpcu, grając z Tłuchowią Tłuchowo

Przypomnijmy, że Unia po bardzo dobrym sezonie w okręgówce awansowała do czwartej ligi, gdzie spisuje się co najmniej przyzwoicie. Miejsce w środku tabeli jest w zasięgu naszego zespołu i ten plan udaje się Uniom realizować. Runda wiosenna rozpoczęła się 9 marca. Na inaugurację Unia grała na terenie lidera ligi, niemal pewnej awansu Wdy Świecie i przegrała po walce 1:3. W kolejnym meczu do Wąbrzeźna przyjechała Kujawianka Izbica Kujawska i udało się gospodarzom dopisać trzy punkty po wygranej 2:0.

Unicy z nadzieją na jak najlepszy występ pojechali do Sierpca, gdzie niektóre mecze rozgrywa zespół Tłuchowii. Niestety marzenia te miejscowi wybili naszym z głów bardzo szybko, strzelając gola w pierwszej akcji ofensywnej. Po kilku kolejnych minutach prowadzi-



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL

li 2:0, a do przerwy 3:0. Dominacja Tłuchowa nie podlegała dyskusji, nasz rywal swobodnie rozgrywał

piłkę, dokładając w drugiej połowie kolejne gole. Unia miała swój moment radości, gdy wykorzystała

błąd w obronie, przejęła piłkę i po faulu w polu karnym miała jedenastkę. Pewnym strzelcem okazał

się Jakub Nowak, było wtedy 5:1.

Niestety w końcówce Tłuchowia dołożyła jeszcze dwa gole, ostatecznie gromiąc Unię 7:1. Na usprawiedliwienie należy dodać, że mecz odbywał się w bardzo trudnych warunkach, przy ciągle padającym rzęsiстым deszczu. Ponadto ekipa z Tłuchowa to zespół budowany z myślą o awansie, za duże pieniądze, mający w składzie np. Marcina Warcholaka, a więc piłkarza, który strzelał gole w Ekstraklasie, a nawet grał w europejskich pucharach, za czasów występów w Arce Gdynia.

Po tym meczu Unia ma na koncie 30 punktów i zajmuje 9. miejsce w tabeli. Już w sobotę Unia podejmie Cuavię Inowrocław, piątą ekipę tabeli. Jesienią rywal wygrał 3:0, zatem czas na rewanż.

Tekst i fot.
(ak)

